

ANDRZEJ KILARSKI

ur. 1935; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	życie codzienne, Stare Miasto, kino Rialto, Kośminek

Stare Miasto

Było kino „Rialto”, teraz jest piękny teatr, nie byłem co prawda, ale żonę chcę namówić. Chodziliśmy do kina mając wtedy już lat piętnaście, szesnaście. Z dziewczyną nie raz się chodziło, ale to tylko do Bramy Trynitarzkiej, trzeba było prędko iść, żeby ktoś nie wpieprzył. Nie było możliwości chodzenia, całe chodzenie to było na Krakowskim. Gangi takie były, taka banda łobuziaków. Raz dziewczynę zaprowadziłem na roгатkę, ładna dziewczyna, [ona mieszkała na] Kowalskiej dokładnie, i później mówię: „Wiesz co, ja Cię nie odprowadzę do Kowalskiej, bo tam lanie”. Zaczęła się śmiać, bała się. Mówi: „No mogą Ci wlać”. Na Stare Miasto to się nie chodziło, w dzień można było iść. Może starzy ludzie, mężczyźni to chodzili, ale my, chłopaki to nie. Kuśminek [Kośminek] słynny był też, na Kuśminek nie chodziło się, bo strach.

Data i miejsce nagrania	2018-01-17, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Dagmara Spodar
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"